

2 zł (w tym 5% VAT)
nr 4 26.01.2016 r.
Nr indeksu 359599

Gwiazdek

Tarnowskie Góry • Piekary Śl. • Lubliniec

Wojna na oświadczenia

Prezes szpitala miała zażądać podwyżki, co rozsierdziło starostę Józefa Burdziaka. Złość była tym większa, że jego czterej koledzy z zarządu byli skłonni zgodzić się na zmianę pensji. Starosta — do czego nas już przyzwyczail — w ubiegłym tygodniu opublikował oświadczenie, w którym uderzył w prezes szpitala oraz zarząd — ze szczególnym uwzględnieniem Andrzeja Elwarta, któremu zarzucił brak nadzoru nad szpitalem w poprzedniej kadencji. Następnego dnia zmienił treść stanowiska, aż w końcu oświadczenie zniknęło z oficjalnej strony powiatu tarnogórskiego.

Czytaj str. 2

Komornik miał zlicytować zakład



W ostatnich dniach WOPAK stanął przed widmem likwidacji. Pracę mogło stracić 30 osób.

Czytaj str. 2

Jarosław Mysliwski

Komornik miał zlicytować zakład

Licytację zaplanowano na jutro. Komornik chciał sprzedać halę likwidowanych Kaletańskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych, w której produkcję prowadzi spółka WORPAK, zatrudniająca 30 osób. Egzekucję wszczęto na wniosek starosty tarnogórskiego, który w ubiegły piątek jednak wystąpił o odwołanie licytacji. Tym razem firmie się udało. Jednak przyszłość spółki dalej jest bardzo niepewna.

Kiedy na początku lat 90. padały Kaletańskie Zakłady Celulozowo-Papiernicze, pracownicy zaczęli zakładać spółki, które kontynuowały produkcję niektórych wydziałów. Z nich do tej pory utrzymał się tylko WORPAK. Prowadzi działalność w hali produkcyjnej, która dalej jest własnością likwidowanych KZCP. — Najpierw byli syndyci, potem likwidatorzy. To chyba najdłuższa likwidacja w Polsce. Wstyd

i hańba! — denerwuje się prezes spółki Zbigniew Matuła.

Prezes mówi, że firma inwestowała w halę — z faktur wynika, że włożyła w nieruchomości 1,8 mln zł. Przez 23 lata funkcjonowania zapłaciła 2 mln zł za dzierżawę. — *Z likwidatorem Krzysztofem Wroną doszliśmy do porozumienia i uznał nam 400 tys. zł nakładów, o które miała zostać pomniejszona cena hali przy jej zakupie przez nas. Niestety, do transakcji nie doszło — dodaje prezes. — Gdybyśmy nie inwestowali w halę, wyglądałaby jak inne zrujnowane budynki po zakładach papierniczych, które sprzedawano po 100 czy 200 tys. zł. A tak okazała się wyjątkowo wartościowa, najpierw wyceniono ją na 2 mln zł, potem na 1,6 mln. Drugi raz mamy zapłacić za to, co za nasze pieniądze zostało zrobione.*

Swego czasu halę próbował sprzedać likwidator z „wolnej ręki”, a WORPAK miał startować do

przetargu jak każdy inny zainteresowany. Udało się to zablokować. Po raz kolejny los hali stanął pod znakiem zapytania po złożeniu przez starostę wniosku o egzekucję należności od KZCP. — *Należności KZCP wobec Skarbu Państwa sięgają prawie 4 miliony złotych. Są to zaległości wieloletnie. Z tego tytułu, wykonując swoje obowiązki wobec Skarbu Państwa, starosta, tak jak inni wierzyciele, podejmuje kroki, które musi podjąć, dlatego wszczął procedurę egzekucyjną — wyjaśnia Alicja Jaworska, rzeczniczka prasowa Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach. — Starosta nie ma wpływu na to, z jakich konkretnych nieruchomości prowadzona będzie egzekucja komornicza i nie był wcześniej informowany o dzisiejszym problemie spółki.*

Termin licytacji wyznaczono na 27 stycznia, cena wywoławcza: 736 tys. zł. — *Gdyby hala została sprzedana, WORPAK-owi groziłaby upadłość. Dlatego pojechaliliśmy z prezesem Matułą do urzędu wojewódzkiego, bo wojewoda sprawuje nadzór właścicielski nad KZCP i do starostwa powiatowego, żeby porozmawiać, co w tej sprawie można jeszcze zrobić — mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.*

— *Starosta kieruje wystąpieniem do komornika, które wstrzyma licytację hali na czas niezbędny do rozwiązania problemu pracowników spółki — poinformowała nas w piątek Alicja Jaworska. W poniedziałek na stronie internetowej kancelarii komorniczej ukazała się informacja, że licytację odwołano.*

Zamieszanie z licytacją to kolejna sytuacja, gdy los firmy staje pod znakiem zapytania. Czy jest szansa, że stan prawny hali, z której korzysta spółka, uda się uregulować na tyle, by mogła spokojnie funkcjonować? — *Podczas rozmów w urzędzie wojewódzkim pojawił się pomysł, by halę, na podstawie przepisów ordynacji podatkowej, przejęły wspólnie gminy Kalety i Tworóg. Likwidator KZCP zalega Tworogowi około 2 mln zł, a Kaletom 220 tys. zł. Za długi przejęlibyśmy wspólnie halę i wydzierżawili WORPAK-owi — mówi burmistrz Kandzia.*

Co na to wójt Tworoga Eugeniusz Gwóźdź? — *W piątek byłem na miejscu i oglądałem halę. Podstawowy argument za zainteresowaniem się tym tematem, to zagrożenie 30 miejsc pracy. Wyrzilem zgodę i wspólnie z burmistrzem Kandzią będziemy dążyć do przejęcia hali — odpowiada.*

Jarosław Myśliwski

Z powodu śmierci

OJCA

serdeczne wyrazy współczucia

lek. Dariuszowi Ćwiokowi

składa kierownictwo NZOZ ANIMED Sp. J.
wraz z pracownikami